

GAZETA USTRONSKA

PIRAMIDA
WIEKU

DISCO-
-HAŁAS

TAXI

Nr 7(184)/95

16—22 lutego

40 gr (4000 zł)

ISSN 1231-9651

ZAGRAČONE SUCHE PIONY

Rozmowa z asp. Janem Szczuką, dowódcą
Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Polanie

Czy mógłby pan przedstawić jednostkę i podsumować ostatni rok. Jednostka nasza działa na terenie Ustronia, Wisły i Istebnej. Zabezpieczamy 37.153 osoby na powierzchni 25.342 ha, z czego 15.000 ha to lasy. Jednostka jest kategorii D, liczy 30 strażaków-ratowników i 3 pracowników administracji. Całość podzielona jest na 3 zmiany służbowe po 10 ratowników na każdej. W 1994 roku zanotowaliśmy 75 zdarzeń, a złożyło się na nie 39 pożarów, 34 miejscowe zagrożenia i 2 alarmy fałszywe. Samo miasto Ustron miało 45 zdarzeń. Jeżeli chodzi o nasze największe akcje prowadzone na terenie Ustronia, to na pewno trzeba tu zaliczyć pożar dawnej zabytkowej szkoły. Najtragiczniejszy był pożar na osiedlu Manhattan, który pochłonął ofiarę śmiertelną. W jakich dużych akcjach braliście dotychczas udział. Z jakimi wynikami?

Od czasu powołania jednostki ratowniczej Państwowej Straży Pożarnej, czyli od 1 lipca 1992 roku, największą akcją, w której braliśmy udział był najpierw pożar lasów w Olkuszu, a kilka dni później w okolicy Kuźni Raciborskiej. Jednostka nasza wysłała tam jedną sekcję gaśniczą, samochód pożarniczy i 6 strażaków-ratowników. Wynik był dobry, gdyż pożar został ugaszony, bez strat z naszej strony w ludziach i sprzęcie.

Jak kształtują się płace, które otrzymujecie?

Od momentu powstania Państwowej Straży Pożarnej podlegamy ministrowi spraw wewnętrznych, więc jesteśmy wynagradzani z budżetu państwa. Mogę powiedzieć tylko tyle, że nasi strażacy zarabiają grubo poniżej średniej krajowej.

Jakie warunki trzeba spełnić, by zostać zawodowym strażakiem?

Aby zostać funkcjonariuszem Państwowej Straży Pożarnej należy mieć bardzo dobry stan zdrowia — kategorię wojskową minimum A1, wiek do 30 lat, co najmniej średnie wykształcenie ogólne, posiadanie kategorii C prawa jazdy oraz uregulowany stosunek do służby wojskowej. Nie można być także karanym sądownie. Po przyjęciu następuje okres szkolenia. Strażak zalicza szkolenie szeregowych funkcjonariuszy pożarnictwa, które trwa 3 miesiące. Po jego zaliczeniu jest on uprawniony do zajmowania stanowiska strażaka-ratownika. Chcąc podnieść swoje kwalifikacje zawodowe musi ukończyć szkołę podoficerską. Jeżeli pozytywnie ukończy 4 miesięczny kurs staje się podoficerem Państwowej Straży Pożarnej z możliwością awansu do starszego ogniomistrza. Niezależnie od tego działają szkoły aspiranckie i Szkoła Główna Służby Pożarniczej. Jeśli chodzi o szkoły aspiranckie, to są takie tylko dwie: w Krakowie i Poznaniu. Czas kształcenia to półtora roku, a po ukończeniu szkoły absolwent uzyskuje stopień młodszego aspiranta z możliwością awansu. Szkoła Główna Służby Pożarniczej jest szkołą oficerską. Dostanie się na studia warunkuje zdanie matury i zaliczenie egzaminu ze sprawności fizycznej, a także z przedmiotów ścisłych jak matematyka, fizyka, chemia czy język obcy.

(dokończenie na str. 2)



Zima nie rozpieszcza narciarzy.

Fot. W. Suchta

REZERWAT BUKA

Jak poinformowano nas w ustronim nadleśnictwie na północnym stoku Wielkiej Czantorii planuje się utworzenie rezerwatu leśnego o powierzchni 95 ha. Celem jest ochrona dolnoregłowych zbiorowisk leśnych, o charakterze naturalnym. Znajduje się tam płat buczyny karpackiej z dużym udziałem jesionu, który jest jedynym w Polsce na takiej wysokości i z tak dużym udziałem tego ostatniego. Obszar przyszłego rezerwatu jest bardzo zróżnicowany. Występują tam dwa rodzaje buczyny: kwaśna i żyzna. Część drzewostanu, na który składają się buki, jawory, jesiony oraz sporadycznie świerki i jodły ma około 150 lat. Wiele jest drzew o bardzo okazałych rozmiarach. Niektóre z nich mają nawet do 4 metrów obwodu i 40 metrów wysokości. Oprócz samych drzew w runie leśnym znaleźć można szereg roślin chronionych takich jak: śnieżyczka, przebiśnieg, parzydło leśne, podrze żebrowiec i paprotka zwyczajna. W niektórych fragmentach stromizna stoku dochodzi nawet do 40 stopni, dlatego rezerwat ma znaczenie glebochronne i wodochronne. Oprócz tego służyć on ma dla celów naukowych, poznawczych i dydaktycznych.

(mat)

ANTYKWARIAT „TOMAR”

KUPI — SPRZEDA STARE PRZEDMIOTY:

meble, szkło, porcelanę, książki, numizmaty, obrazy, biżuterię, broń, zegary itp.

ZAPEWNIAM FACHOWĄ OBSŁUGĘ
I KORZYSTNE TRANSAKCJE

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

TEL.: 033/542532 DO 15⁰⁰ 033/542900 OD 19⁰⁰

USTROŃ, UL. 9 LISTOPADA 5E, 9⁰⁰—17⁰⁰

ZAGRAZONE SUCHE PIONY

(dokończenie ze str. 1)

Czy w jakiś sposób współdziałacie z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi?

Na terenie Ustronia działa 5 jednostek OSP. Nawiązujemy z nimi dosyć ścisłą współpracę poprzez wspólny udział w zwalczaniu pożarów i innych miejscowych zagrożeń. Oprócz tego Państwowa Straż Pożarna prowadzi szkolenie doskonalące dla członków OSP. Współpracujemy także z zarządem miejskim OSP i pomagamy w organizacji zawodów sportowo pożarniczych.

Ostatnio przeprowadziliście się do nowej siedziby. Czy ta przeprowadzka była konieczna i czy jesteście w tej chwili z tej zmiany zadowoleni? 15 listopada 1994 roku jednostka nasza zmieniła swoją siedzibę. Przeprowadziliśmy się z dotychczas zajmowanego obiektu OSP w Ustroniu Polanie do budynków za Wisłę należących do dawnej Czantorii. Zajmujemy pierwszy segment obiektów i przekazano nam pomieszczenia garażowe po byłej Czantorii. Według mnie przeprowadzka ta nie była konieczna, gdyż można było się w różnych sprawach dogadać. Myślę, że na tych warunkach, jakie myślny zapewniali jednostce OSP można było dalej współpracować. Zajmowaliśmy tam pomieszczenia wielkości mieszkania M4 z jednym boksem garażowym. Wszystko razem dawało niewiele ponad 180m². Teraz mamy 11 boksów garażowych, 100m² powierzchni socjalnej i teren do ćwiczeń. W sumie jestem zadowolony z tej zmiany, gdyż teraz jesteśmy już na swoim. To czego dokonamy, to co zmodernizujemy, będzie korzystne dla naszych funkcjonariuszy. Jeśli chodzi o obiekty garaży, to wymagają one gruntownego remontu, gdyż nie dysponują one odwodnieniami i przy odwilżach czy większych opadach deszczu przez garaże cieknie woda. Całość prac adaptacyjnych w nowych obiektach została wykonana własnymi środkami przy bardzo skromnych środkach, które otrzymaliśmy z budżetu. W Ustroniu jest kilka większych sal mogących pomieścić dużą ilość ludzi. Czy sprawdzacie ich zabezpieczenia przeciwpożarowe, aby nie powtórzyła się sytuacja z listopada, gdy zapaliła się hala widowiskowa Stoczni Gdańskiej?

Dotychczas jednostka nasza przeprowadziła 104 czynności kontrolno-rozpoznawcze na terenie naszego działania. Z tego 11 obiektów to obiekty użyteczności publicznej, w których prowadzone są dyskoteki, sale balowe czy sale kinowe. Z czynności tych spisywany jest protokół pokontrolny.

Czy zdarzały się jakieś uchybienia?

Praktycznie na 104 obiekty sprawdzone nie było jeszcze takiego, który byłby bez usterek. Ostatnio był kontrolowany obiekt Mirage 2000 i dosyć poważnych usterek tam naliczonych było 10. Nie wiem jeszcze, jaka będzie decyzja Komendanta Rejonowego w tej sprawie. Nie wiadomo, czy na okres usunięcia tych nieprawidłowości obiekt będzie zamknięty, czy też zawieszona będzie tylko część jego działalności usługowej.

Dlaczego wiele urządzeń mających służyć gaszeniu pożarów nie działa? Za bezpieczeństwo obiektu i sprawność urządzeń przeciwpożarowych, znajdujących się w jego wyposażeniu, odpowiedzialny jest właściciel, zarządca lub użytkownik obiektu. Naszym obowiązkiem



Fot. W. Suchta

jest sprawdzanie tego i wymuszanie, ażeby te urządzenia były sprawne i zdolne do użycia podczas pożaru. Wręcz alarmująca jest sprawa bloków na osiedlu Manhattan, w których nasza jednostka prowadziła rozpoznanie. Na 10 bloków mieszkalnych i 20 tzw. suchych pionów ani jeden nie był przygotowany do prowadzenia działań. Nie oznacza to, że suche piony były przedrzewiałe czy w inny sposób zaniedbane. Niesprawność ta wynikała głównie z braku wyobraźni lokatorów. Najczęściej brakowało pokręteł do zaworów, łączników czy samych zaworów. Problemem jest także składowanie zbędnych rzeczy gospodarstwa domowego w suchym pionie.

Głośna była ostatnio sprawa pożaru na osiedlu Manhattan. Co było konkretnym powodem tragedii? Czy można było jej uniknąć?

Pożar na osiedlu Manhattan, gdzie doszło do śmiertelnego wypadku, był pierwszym tak tragicznym pożarem od momentu powstania naszej jednostki, czyli 1 lipca 1992 r. Bardzo to sami przeżywaliśmy. Liczyliśmy, że dziecko ciągle jeszcze może żyć. Na pewno można było tej tragedii uniknąć, gdyż każdej tragedii można uniknąć. Dzieci te nie były przecież pozostawione same. Znajdowała się tam osoba dorosła, pełnoletnia, ich matka. Trudno jest zrozumieć, że to dziecko zostało pozostawione bez opieki, z zapalniczką. Jednostka nasza w trakcie prowadzonych dochodzeń ustaliła przypuszczalną przyczynę, którą było zaproszenie ognia. Mogło dokonać tego samo dziecko — pod jego zwłokami znaleziono zapalniczkę. Na dzień dzisiejszy sprawa ta jeszcze nie jest zakończona, a dochodzenie prowadzi policja.

Kto finansuje działalność jednostki, którą pan dowodzi?

Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze w całości utrzymywane są ze środków budżetowych państwa, jednakże z ogólnie znanych przyczyn ilość pieniędzy jest nie wystarczająca. Na dzień dzisiejszy prowadzimy rozmowy z burmistrzami, zarządami, radami miast i gmin o dofinansowanie zakupów specjalistycznego sprzętu ratownictwa pożarniczego. Najlepszym efektem tej współpracy to zakupiony z dotacji sprzęt ratownictwa drogowego firmy LUCAS, który był w tej chwili najbardziej potrzebny, gdyż jako jedyni w województwie go nie posiadaliśmy.

Rozmawiał: Łukasz Matuszka

TO I OWO OKOLICY

Członkowie Klubu Wysokogórskiego PTTK przy Oddziale „Beskid Śląski” zaliczyli już sporo gór w Europie i na innych kontynentach. Tatry Wysokie, Alpy Berneńskie i Istarskie, to tylko niektóre z nich. Klub istnieje sześć lat.

Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” ze Strumienia koncertowało w Wiedniu. 42 chórzystów wystąpiło m. in. w słynnym kościele na Kahlenbergu. Zespół prowadzi K. Wójtowicz.

W sekcji judo Cukrownika Chybie ćwiczy 30 chłopców i dziewcząt. Póki co, ćwiczą dla przyjemności i zdrowia.

Przed 10 laty tenisiści TKKF Ogniwo w Cieszynie „dorobili się” domku klubowego przy

kortach. Obiekt powstał dzięki dużemu wysiłkowi 160 amatorów tej dyscypliny sportu.

W Kocobędzu — dzielnicy Czeskiego Cieszyna — niedaleko mostu granicznego, od 10 lat trwają prace wykopaliskowe. Archeolodzy natrafili na szereg ciekawych eksponatów z VIII-V wieku przed n. e.

W okolicach Skoczowa można spotkać kilka „pomników przyrody”. Należą do nich dęby

w Dębowcu, glaz granitowy w Pogórze, pióropusznik strusi w Ochabach.

W Istebnej myślą już o zorganizowaniu II Konkursu Wiedzy o Trójwsi. Ubiegłoroczny spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem uczniów miejscowych szkół podstawowych.

Od jesieni 1993 r. w Cieszynie działa Ośrodek Współpracy Kulturalnej Terenów Przygranicznych, powołany przez ZKZC.

KRONIKA MIEJSKA

W 1994 roku zostało zarejestrowanych w Ustroniu 281 nowych podmiotów gospodarczych i spółek cywilnych. Zdecydowanie najwięcej w handlu i to zarówno hurtowym, jak i detalicznym. Największa ilość nowych rejestracji przypada z reguły na początek każdego roku (styczeń, luty), w przeciwieństwie do likwidacji, które są najmodniejsze w grudniu. W ubiegłym roku zlikwidowano w sumie 120 podmiotów gospodarczych. Głównie operacja ta dotyczyła małych zakładów usługowych w branżach takich jak: stolarstwo, ślusarstwo, malarstwo czy murarstwo. Aktualnie (wg. danych z 6 lutego 1995) w Ustroniu jest 1638 zarejestrowanych podmiotów gospodarczych i spółek cywilnych. W porównaniu z 1993 rokiem liczba ta wzrosła, co może oznaczać ciągły rozwój przedsiębiorczości i operatywności mieszkańców naszego miasta. (mat)

☆ ☆ ☆



Fot. W. Suchta

27 stycznia w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbył się Koncert Noworoczny, na którym dzieci z Ogniska Pracy Pozaszkolnej przedstawiały swoje dotychczasowe umiejętności grając utwory wielu znanych kompozytorów. 20 uczniów prezentowało kompozycje m.in. Mozarta, Beethovena, Haydna, Brahmsa i Chopina. Na zakończenie wśród dzieci przeprowadzono mini-konkurs muzyczny, w którym najlepszą okazała się Jadwiga Kłapa. W koncercie wystąpiła tylko połowa uczniów, a reszta będzie miała szansę pokazać się pod koniec roku. Wszystkie nagrody ufundowało Towarzystwo Kształcenia Artystycznego. W Ognisku uczy się 53 uczniów — 3 w klasie skrzypiec, 9 gitary, a reszta na instrumentach klawiszowych. Cały czas istnieje możliwość przyjęcia na drugi semestr. Czesne wynosi 35 zł miesięcznie plus dobrowolne składki od rodziców. Ostatnio z oszczędności dokonano zakupu keyboardu, jednak w tej chwili sytuacja finansowa Ogniska jest kiepska. (mat)

☆ ☆ ☆

Nie wszystkim chętnym udało się zakupić karnety na odbywający się 18 lutego Bal Miejski. Dlatego organizatorzy postanowili, że dla wszystkich zawiedzionych 25 lutego odbędzie się „dogrywka”, czyli druga tura Balu z takimi samymi atrakcjami.

☆ ☆ ☆

W DW „Jaskółka” zakończyła się 17 edycja „Szkoły czystej produkcji” zorganizowana przez Naczelną Organizację Techniczną. W zajęciach uczestniczyli przedstawiciele zakładów przemysłowych, samorządów i instytucji z Podbeskidzia. Poszczególne zespoły w ciągu kilku miesięcy opracowywały projekty przyjaznych dla środowiska technologii lub rozwiązań nadających się do natychmiastowego wykorzystania i pozwalających uzyskiwać rozmaite oszczędności np. wody czy energii. Uczestnicy szkoły otrzymali specjalne certyfikaty, które potwierdzają ich udział w kursie oraz nabyte umiejętności. (mat)

☆ ☆ ☆

4 lutego w bielskim Domu Muzyki odbyły się wybory Miss Podbeskidzia, w których startowało 12 dziewcząt, a wśród nich jedna ustronianka — Joanna Ogrodzka. Tytuł II wicemiss zdobyła Dagmara Jankowska ze Skoczowa, która powtórzyła swój sukces z ustroniskich wyborów Miss Wakacji, gdzie również zdobyła ten sam tytuł. Dzięki temu zakwalifikowała się do półfinałowego konkursu o tytuł najpiękniejszej Polki. (mat)

KRONIKA POLICYJNA

31.1.95 r.

W godzinach wieczornych na terenie Zawodzia doszło do kradzieży 2 samochodów. Spod DW „Rosomak” skradziono samochód marki VW Golf 3. Samochód ten był widziany podczas następnej kradzieży sprzed DW „Wilga” samochodu marki Mercedes 250 o nr rej. KJE 2267 koloru bordo. VW Golf został zatrzymany przez funkcjonariuszy krakowskiej Policji w województwie krakowskim i zwrócony właścicielowi. Trwają poszukiwania Mercedesa.

1.2.95 r.

Doszło do dwóch kolizji na terenie Ustronia. Przyczynami — wymuszenie pierwszeństwa przejazdu i niezachowanie należytej ostrożności podczas manewru cofania.

3.2.95 r.

W godzinach wieczornych dokonano włamania do budynku przy ul. Lipowskiej. Sprawcy skradli sprzęt RTV oraz wyroby złotnicze na kwotę 3000 zł.

4.2.95 r.

W godzinach wieczornych dokonano włamania do budynku przy ul. Ogrodowej. Skradziono pieniądze i wyroby ze złota na łączną

kwotę 600 zł. W dniu następnym w wyniku działań ustalono i zatrzymano dwóch sprawców podejrzanych o dokonanie włamania. Jeden z nich jest nieletni.

5/5.2.95 r.

W nocy dokonano włamania do sklepu „Pamiątki — Galanteria” przy ul. 3 Maja. Skradziono z wystawy srebrną biżuterię o wartości 450 zł.

6/7.2.95 r.

W nocy na Zawodziu zatrzymano kierującą Fiatem 126p nietrzeźwą mieszkankę Ustronia. Wynik badania alkomatem — 1,93 prom.

8.2.95 r.

Pomiędzy godz. 18.00 a 18.30 z parkingu przy DW „Złocienie” skradziono Mercedesa 300 DE o nr rej. WOZ 3370 koloru bordo.

8/9.2.95 r.

W nocy komisariat został powiadomiony o dokonaniu rozboju na 30-letnim mieszkańcu Ustronia. Zajście miało miejsce na terenie naszego miasta podczas imprezy towarzyskiej, gdzie poszkodowany został pobity i okradziony z pieniędzy, kurtki oraz butów o łącznej wartości 126 zł. Jedną z uczestniczek imprezy zatrzymano do wytrzeźwienia i wyjaśnienia. Podejrzana jest o dokonanie opisanego czynu.

STRAŻ MIEJSKA

2.2. — Interweniowano w sprawie uszkodzonych tablic reklamowych przy ul. Skoczowskiej i Katowickiej.

3.2. — Nakazano usunięcie pozostałości po rozbiórce kiosku przy ul. 3 Maja.

3.2. — Rekontrola zaleceń porządkowych przy ul. Al. Brody.

4/5.2. — Wspólnie z Policją przeprowadzono nocny patrol.

7.2. — Na ul. Daszyńskiego nałożono blokadę na koła i ukarano kierowcę wysokim mandatem za utrudnianie ruchu.

8.2. — Nakazano naprawę reklamy przy ul. Gościńców.

8.2. — Nakazano zaprowadzenie porządków na jednej z posesji przy ul. Skoczowskiej.

8.2. — Za utrudnianie ruchu przy ul. Grażyńskiego nałożono blokadę na koła samochodu, a winnego ukarano mandatem.

Ze zbiorów Muzeum

Jest to fotografia wnętrza pierwszego sklepu Spółdzielni Spożywców w Ustroniu, który mieścił się przy Kuźni i powstał w 1921 r. Zdjęcie było opublikowane w „Sprawozdaniu z działalności Spółdzielni Spożywców w Ustroniu i Skoczowie za lata 1920—1970”, wydanym na jubileusz 50-lecia Spółdzielni. Autorem publikacji był Józef Pilch. W tym roku, w grudniu, przypada kolejny jubileusz tej instytucji — 75-lecie.



PIJAK NIE PŁACI

Aby zostać taksówkarzem wystarczy mieć samochód, kategorię prawa jazdy B (najniższą) i zgłosić się do Urzędu Miasta, który jedynie rejestruje działalność gospodarczą. Obecnie w Ustroniu mamy 43 taksówki, co przy 15,5 tys. mieszkańców jest liczbą dosyć sporą.

— Są takie dni, kiedy stojąc na postoju osiem godzin nie można „zaliczyć” ani jednego kursu, a wśród nich zdecydowanie przeważają te krótkie. Najwięcej jest ich na osiedle Manhattan i do domów wczasowych na Zawodziu — skarży się jeden z taksówkarzy.

W tej chwili taksówki przyjeżdżające z innych miast nie mogą stawać na ustronjskich postojach i nie zdarzają się już takie sytuacje, że na postoju jest więcej taksówek zamiejscowych niż ustronjskich. Taksówkarz np. z Bielska może kogoś „złapać” tylko wtedy gdy zostanie zatrzymany na ulicy. Zdarzają się też taksówkarze dorabiający do pensji. Wśród nich przeważają emerytowani policjanci, mogący pracować na cały etat. Ilość taksówkarzy w mieście nie jest w żaden sposób unormowana i uregulowana, nie mówiąc już



Fot. W. Suchta

o czymś takim, jak egzaminy ze znajomości terenu. Nawet człowiek kompletnie nie znający Zawodzia czy Jaszowca może zostać taksówkarzem. Według niektórych dłużej już jeżdżących powinien liczyć się staż, posiadanie wyższej kategorii prawa jazdy oraz samochód nie starszy niż trzyletni. Dzisiaj na postoju spotkać można i takie, które mają i po 15 lat i niczym nie przypominają wozów mających służyć wygodzie pasażera. Zdaniem taksówkarzy powinna obowiązywać norma określająca czas korzystania z jednego samochodu np. do 10 lat.

— Ceny za przejazd taksówką są określone według specjalnej taryfy, w każdym mieście innej. To także należało by unormować. Powinna być w całym

kraju jednakowa cena za kilometr i takie samo startowe — mówi taksówkarz z 20-letnim stażem — Obecnie ceny ustalają sobie zrzeszenia. Ustronscy taksówkarze należą do zrzeszenia z centralą w Bielsku Białej. Nie można sobie samemu zmieniać stawki w zależności od własnego uznania, gdyż jest ona zalegalizowana. Każdy taksówkarz dostaje pismo z zrzeszenia potwierdzające wysokość stawki za kilometr i startowe. W każdej chwili może to sprawdzić Policja lub Urząd Miar i Wag. Nie jest jednak zabronione pobieranie niższej kwoty niż wskazuje licznik. Często dzieje się tak, gdy dochodzi do umowy pomiędzy klientem a taksówkarzem na usługę za z góry określoną kwotę. Ażeby zarobić na podstawowe potrzeby życiowe

trzeba bardzo dużo godzin spędzić na postoju.

Czasami zdarza się, że niektóre osoby, najczęściej w stanie nietrzeźwym, wsiadają do taksówki, a po przywiezieniu na miejsce nie uiszczają należności. Wtedy niestety trzeba pogodzić się ze stratą pieniędzy. Są i takie sytuacje, kiedy ktoś idzie do „domu” po zapłatę, a tymczasem wychodzi tylną bramą i więcej go nie widać. Innym sposobem naciągania taksówkarzy są tzw. „lewe telefony”, które polegają na wezwaniu telefonicznym. Po przyjeździe okazuje się, że nikogo nie ma. Dla taksówkarzy istnieją dwa sezony: zimowy podczas ferii oraz letni trwający przez całe wakacje. Tej zimy nie można narzekać na zbyt wielką liczbę kursów, czego powodem jest niewątpliwie brak śniegu i związana z tym mniejsza ilość turystów chcących skorzystać z taksówek. Kiedy poruszyliśmy temat mafii jeden z taksówkarzy stwierdził:

— W Ustroniu na pewno nie istnieje mafia. Nawet nie słyszałem, by na terenie województwa coś takiego działało. Owszem, w Warszawie, Krakowie czy Katowicach jest o tym głośno, lecz nas to raczej nie dotyczy.

W Ustroniu są aktualnie 3 postoje taksówek znajdujące się na Rynku, przy stacji PKP Zdrój oraz na Polanie.

Łukasz Matuszka

DYPLOMY I ODZNAKI

20 stycznia w świetlicy SM „Zacisze” przy ul. Cieszyńskiej odbyło się spotkanie członków PZF z koła nr 60 w Ustroniu, a także kół młodzieżowych PZF działających na terenie naszego miasta. Na imprezę przybyło wielu zaproszonych gości, w tym m. in. dyrektor Zespołu Szkół Technicznych J. Szwarz, prezes SM „Zacisze” A. Szczepniowski, prezes SM „Jelenica” J. Waszek, przedstawiciel UM B. Binek, prezes SZŚ AK B. Szczepaniuk, prezes okręgu PZF w Bielsku A. Halama oraz I. Wieńczyk z Ogniska Pracy Pozaszkolnej.

Na spotkaniu wystąpił zespół przedszkolaków z noworocznym programem. Po części artystycznej uhonorowano odznakami PZF Konrada Owczarka i Andrzeja Szczepniowskiego. Dyplomy uznania nadane przez burmistrza miasta zostały wręczone Ognisku Pracy Pozaszkolnej, kołu młodzieżowemu PZF działającemu przy domu dziecka w Kończycach Wielkich, Gazecie Ustronjskiej oraz Małgorzacie Kwoczyńskiej. Były też nagrody ufundowane przez SM „Zacisze” dla członków Koła Młodzieżowego PZF w Ustroniu za udział w maratonie młodzieżowym „Z biegiem Wisły”. Klasery otrzymali: Arkadiusz Cibor, Tomasz Tylman, Krzysztof Wysota i Radosław Czyż, natomiast nagrody książkowe koła młodzieżowe PZF Domu Dziecka w Kończycach oraz SP 2 w Ustroniu Polanie. Przewodniczący ustronjskiego koła PZF Stanisław Głowacki zapoznał wszystkich ze sprawozdaniem z ubiegłorocznej działalności. Poinformował także o przebiegu półfinału maratonu „Z bie-

giem Wisły” oraz o zorganizowaniu wystawy filatelistycznej w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, która odbyła się w dniach 15 kwietnia — 14 maja 1994 roku. Przed Świętami Bożego Narodzenia ustronscy filatelisci przekazali spore ilości czekolady dzieciom z Państwowego Domu Dziecka w Kończycach. Na zakończenie poczęstowano uczestników spotkania pączkami, herbatą i kawą. Konsumpcję umilano sobie oglądaniem filmów video z imprez filatelistycznych w naszym mieście.

Stanisław Głowacki



Fot. W. Suchta

W SPRAWIE DISKOTEKI

Pojawiające się sygnały mieszkańców o uciążliwości dyskoteki „Mirage 2000” skłaniają mnie do złożenia krótkiej informacji. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, której jestem przewodniczącym, po pierwszych interwencjach mieszkańców podjęła natychmiastowe działania. Na wniosek Komisji 1 września 94r. w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie Burmistrza Miasta z właścicielem ZDK Kuźnik, dzierżawcą budynku i prowadzącym w nim dyskotekę R. Mumem, przedstawicielami Policji i zainteresowanymi radnymi. Podjęto następujące ustalenia:

1. W celu zagwarantowania bezpieczeństwa publicznego w okolicy ZDK „Kuźnik”, agent zobowiązany został do zatrudnienia zarejestrowanej agencji ochroniarskiej posiadającej stosowne uprawnienia.
 2. Agent zobowiązany został do zamykania i zasłaniania okien w czasie trwania dyskoteki.
 3. Służby porządkowe zatrudnione przez agenta zostały zobowiązane do patrolowania okolic ZDK „Kuźnik” oraz parkingu w celu zagwarantowania porządku w godzinach nocnych.
 4. Tytułem próby wydłużono czas trwania dyskotek z soboty na niedzielę do godz. 6.00.
 5. Agent R. Mum zobowiązał się wykonać na ul. Daszyńskiego zabezpieczenia od ulicy w celu zwiększenia bezpieczeństwa uczestników dyskotek.
 6. Urząd Miasta zobowiązany został do powołania zespołu do zbadania faktycznej sytuacji dotyczącej zakłócania porządku publicznego i ciszy nocnej przez uczestników dyskoteki i hałasu przenikającego do środowiska.
- Odpowiedzialnym za realizację ustaleń uczyniono administrację a konkretnie Burmistrza Miasta.
- Ponieważ stale dochodziły do mnie skargi mieszkańców na uciążliwość dyskoteki, ponownie podjąłem temat podczas posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w dniu 9.12.1994r. kierując do burmistrza następujące wnioski:
- przeprowadzić badania przenikania hałasu do środowiska w trakcie trwania dyskotek,
 - zobowiązać prowadzącego dyskotekę do zabezpieczenia porządku wokół obiektu przez wyspecjalizowane służby (agencja ochroniarska),
 - uzyskać informację od Policji dotyczącą interwencji w pobliżu ZDK „Kuźnik” w trakcie trwania dyskotek (rodzaj ilości).

Niestety muszę stwierdzić, że działania administracji w tym zakresie są opieszale i mało konsekwentne. Dowodem na to stwierdzenie niech będzie fakt, że Burmistrz potrzebował aż trzech miesięcy aby powołać uchwałą Zarządu Miasta zespół do zbadania zakłócania porządku publicznego wokół ZDK „Kuźnik”.

Radny Jan Szwarz

USUWAĆ CHORE DRZEWA

Z powodu zmian klimatycznych jakie obserwujemy w ostatnim okresie, apeluję do właścicieli lasów o natychmiastowe usuwanie chorych drzew z lasu, nie spalanie gałęzi w lasach oraz chronienie drzew zdrowych.

Z moich obserwacji wynika, iż w lasach wystąpiły bardzo duże niedobory wody, powodujące osłabienie drzew szczególnie płytko ukorzenionych np. świerk. Brak dostatecznej ilości wody powoduje obsy-

chanie szczytowej partii drzewa, które w porze wiosennej i letniej jest natychmiast atakowane przez owady. Wycięcie takiego drzewa, pozostawi część wody, jaką by zużyło, zdrowym sąsiadnym drzewom. Na stokach gór, nastąpiła bardzo mocna erozja gleby. Dlatego te nie spalone gałęzie niech wzbogacą trochę glebę. Las jest jednym z czynników kształtujących pogodę. Pomóżmy mu, gdy tego potrzebuje.

Miłośnik Przyrody

KOMUNIKAT

Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Wantuły w Ustroniu zaprasza na prelekcję lek. med. Henryka Wieji p. t. „Odpowiedzialni za własne zdrowie”, w dniu 21.02.1995 roku (wtorek) o godz. 18.00 w sali sesyjnej UM.

Opublikowana w numerze 3/94 „Gazety Ustrońskiej” odpowiedź ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Rolnictwa na wystąpienie władz miejskich o obniżenie cen gazu ziemnego na cele grzewcze, zawiera wiele nieścisłości i jest zbyt ogólna. Pozwolę sobie zgłosić kilka uwag, opartych na moich 35-letnich doświadczeniach w branży paliw.

PRZYWRÓCIĆ GAZ

1. Cena gazu ziemnego w latach 70-tych wynosiła 0.50 zł za 1m³ i była o 50% niższa od ceny węgla w przeliczeniu na paliwo umowne. Wynikała ona z ceny zakupu gazu z importu i ceny kosztów własnych gazu krajowego. Koszty gazu krajowego były niższe od kosztów wydobycia węgla i niskich kosztów eksploatacji sieci gazowych. Umożliwiło to stosowanie gazu w ogrzewnictwie zwłaszcza w budynkach prywatnych. Przy założeniu średniorocznego zużycia gazu w domku jednorodzinnym w wysokości 4000m³ i średnich zarobków miesięcznych pracownika w przemyśle w wysokości 5000 zł w r 1979, roczny koszt dostawy gazu do ogrzewania domu mógł być pokryty 12-dniowym wynagrodzeniem. Na zapłacenie tej samej ilości gazu w roku bieżącym pracujący w przemyśle wyłożyć musi czteromiesięczne wynagrodzenie a emeryt przeszło półroczną emeryturę.

2. Wysoka i stale wzrastająca cena (w ostatnich 2 latach cena gazu wzrosła dwukrotnie) uniemożliwia stosowanie gazu w ogrzewnictwie, zmusza do instalowania kotłów dostosowanych do zużywania tańszych gatunków węgla zasilającego i mułu węglowego. Powoduje to poważne zanieczyszczenia atmosfery i utratę własności klimatycznych miasta uzdrowiska.

3. Zastępowanie gazu drewnem jest marnotrawstwem surowca budowlanego, przy czym masowe wycinanie drzew przyniesie ujemne skutki w naszych lasach w latach następnych.

4. Użytkownicy gazu, którzy nie mają możliwości stosowania tańszych paliw zmuszeni są do ograniczenia ogrzewania mieszkań, co powoduje zaziębienia, katar, zachorowania.

Zmniejszony odbiór gazu zwiększa koszty jednostkowe w gazownictwie w związku z niewykorzystaniem instalacji gazowych i ten zwiększony koszt gazownictwo pokrywa podwyższaniem opłat. Jest to „nakręcanie spirali cen”.

Jako jedyne rozwiązanie proponuję dalsze występowanie do władz centralnych o obniżenie ceny gazu dla drobnych odbiorców w miejscowościach uzdrowiskowych co najmniej o 50% do ilości rocznego zużycia nie przekraczającego 3000m³. Rozwiązanie takie przyjęte w latach 80-tych ustalając limity dostaw 3000m³ na jedną rodzinę. W chwili obecnej na terenie województwa katowickiego wprowadzono już obniżenie cen energii w celu zmniejszenia zużycia węgla do celów grzewczych i zmniejszenia zadymienia.

Uważam za celowe przedłożenie szczegółowego materiału analitycznego wskazującego skutki ekonomiczne, ekologiczne i zdrowotne wynikające z zmniejszenia zużycia gazu w ogrzewnictwie na skutek podwyższenia cen. Materiał ten będzie przydatny w związku z zapowiadaną przez ministerstwo analizą kosztów ogrzewania.

Jan Małyśz



Bez komentarza.

Fot. W. Suchta

DENT LABOR

GABINET
STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNY
ul. Plebiscytowa 6 Katowice
zaprasza
do gabinetu protetycznego
Ustroń, ul. Partyzantów 1
tel. 54-22-56 piątki 14-18

Polecamy:
— protezy natychmiastowe
— naprawy ekspresowe
Ułgi dla emerytów

Ogłoszenia drobne

Odsnieżacz amerykański spaliny-
wy oraz lodówkę tanio sprzedam.
Ustroń, Skoczowska 36.

Lekcje nauki gry na fortepianie.
Mgr Alicja Kaczmarek, tel.
54-36-06..

Sprzedam elektryczną maszynę
do pisania. Ustroń, Skoczowska
97.

Restauracja BESKID

Ustroń, ul. 3 Maja
tel. 54-24-19
zaprasza
codziennie oprócz wtorku
od godz. 12.00 na obiady
i kolacje domowe.

W każdą sobotę
od godz. 20.00
zabawy
karnawałowe

Na parterze
drink bar i bilard

Zlecę rozbiórkę domu za odzysk
materiału lub inne propozycje.
Ustroń, 9 Listopada 3d (pawilo-
ny)

DYŻURY APTEK

Od 11 lutego dyżur całodobowy pełni apteka na os.
Manhatan. 18 lutego rano dyżur przejmuje apteka
„Elba” przy ul. Cieszyńskiej.

INFORMACJA UM

Wzrastający ruch samochodów na drogach w mieście jest bardzo
uciążliwy nie tylko dla kierowców, ale także dla pieszych, którzy aby
przebiec jezdnię, są skazani na życzliwość kierowców.

Do UM wpływają wnioski o lokalizowanie dodatkowych przejść dla
pieszych w miejscach skrzyżowania się traktów pieszych z drogami. Do
miejsc niewłaściwych należały do niedawna przejścia nieoznakowane
na ul. Cieszyńskiej koło skrzyżowania z ul. Lipowczana oraz koło
sklepu pana S. Macury. Na ul. 3 Maja powstały trzy przejścia koło
sklepu ABC, pomiędzy ul. Olchową i zatoką PKS-u oraz koło
przedszkola na Polanie.

Jednakże nie wszędzie mogą być usytuowane nowe przejścia, np.
pomiędzy sklepem SAVII a Ekspozyturą PKO na ul. Cieszyńskiej.
Przepisy regulujące te rzeczy jednoznacznie stwierdzają, że dwa przej-
ścia mogą być zlokalizowane w odległości 100 m od siebie. Powstanie
nowego przejścia koło sklepu SAVII spowodowałoby odstępstwo od
obowiązujących przepisów, na co nie zgadzają się kompetentne instytu-
cje. Należy bowiem pamiętać, że tutaj Urząd jest jedynie wnioskodawcą,
a Wojewoda Bielski po zasięgnięciu opinii komendanta wojewódzkiego
Policji i zarządu drogi, w tym przypadku Zarządu Dróg w Bielsku
Białej, podejmuje decyzję o wyznaczeniu przejścia dla pieszych. Takie
same zasady obowiązują na pozostałych ulicach czy to miejskich, czy
wojewódzkich.



Śmieciowe podrzutki.

Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
wystawa i sprzedaż prac twórców ustronkich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych.

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek
od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00. W niedzielę po
uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Wystawa prac Stefana Stellera — syna artysty Pawła Stellera.

Muzeum czynne: wtorek godz. 9.00—16.00, od środy do soboty w godz.
9.00—13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniej-
szym zgłoszeniu zainteresowanych.

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach — B. i K. Heczko
Ustroń, ul. Błyszczka 19 — czynna codziennie

Prezentacja Prac Grupy Ustronkich Twórców „Brzimy”
— wystawa stała CIR — Rynek 7

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 54-32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika,
języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokala-
ny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne (makrama, tkactwo, haft i koron-
karstwo), koło modelarskie, fotografika, koło teatralne i szachowe.

IMPREZY KULTURALNE

Klub Propozycji

27.2.1995 r. Spotkanie z Andrzejem Lisztwanem
poniedziałek „Jak to hańdownij bywało w Ustroniu”
godz. 17.00 — wystawa malarstwa córki A. Lisztwana — Anny
Marcol
Oddział Muzeum — „Zbiory Marii Skalickiej”, ul.
3 Maja 68

Sport

18.2.1995 r. Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza Ustronia
sobota Szkoła Podstawowa nr 2
godz. 18.00
18.2.1995 r. I. Narciarski Bieg Romantyczny Parami (6 km)
sobota Bulwary Nadwiślańskie
godz. 17.00

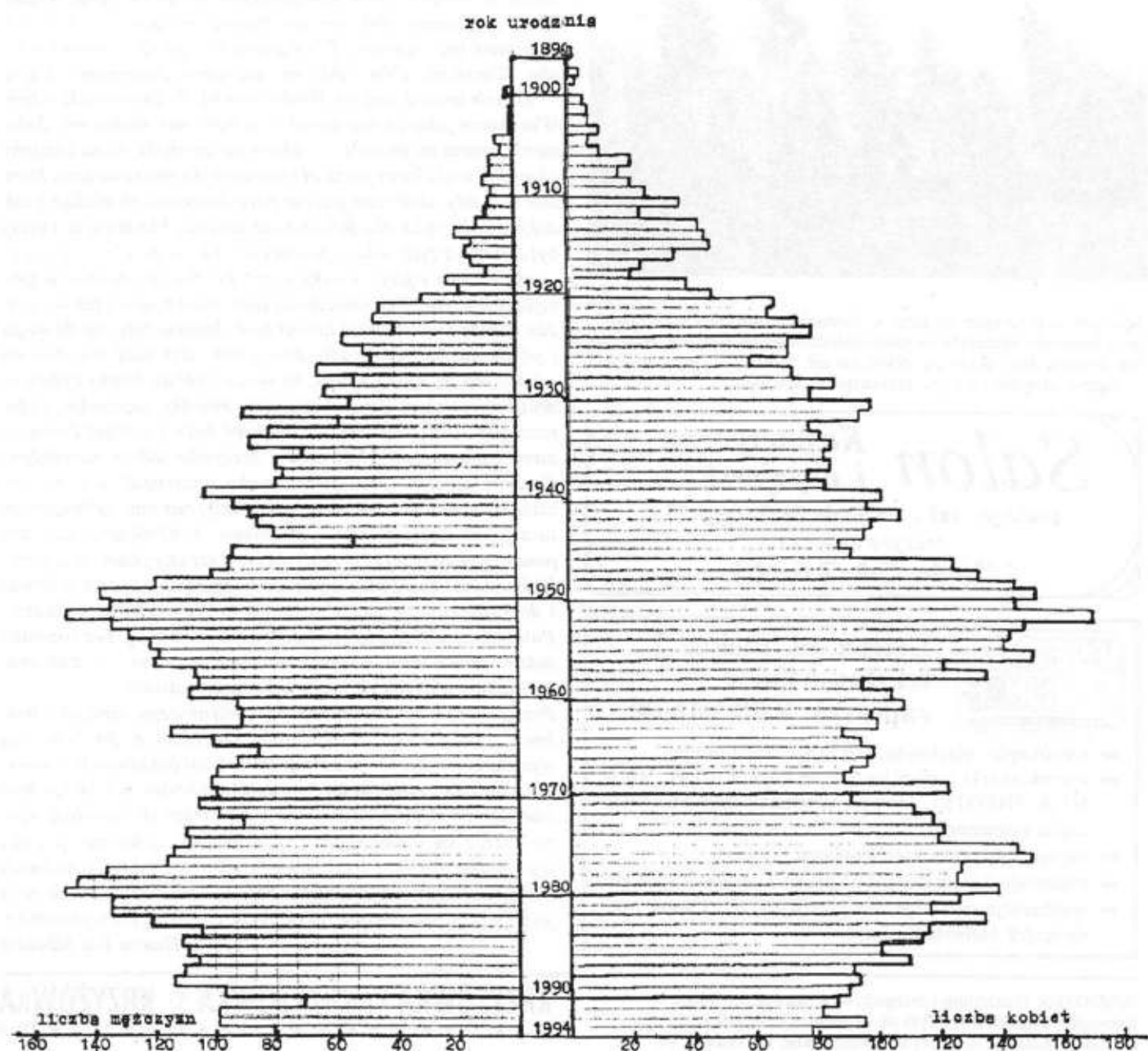
UWAGA! Domy wczasowe, hotele itp.: afisze — programy
impresz odbierać można bezpłatnie w Centralnej Informacji
i Receptji — Rynek 7

LUDNOŚĆ USTRONIA WEDŁUG PŁCI I WIEKU

stan 31.XII.1994

MĘŻCZYŹNI

KOBIETY



Fot. W. Suchta

PASTELOWE FERIE

Podczas ferii w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbywały się „Beskidzkie Warsztaty Plastyczne” prowadzone przez Józefa Golca. Rodzice 14 dzieci w wieku od 6 do 10 lat zapłacili 42 zł za cały cykl warsztatów, czyli za 12 godzin lekcyjnych. Korzystali z pasteli olejnych sprowadzonych specjalnie z Japonii, a nie ze zwykłych kredek świecowych. Prace będą brały udział w Międzynarodowym Konkursie Plastycznym, który odbywa się corocznie w Tokio. Choć rysunki zostaną wysłane już teraz, to wyniki będą znane dopiero we wrześniu 1996 roku. Józef Golec biorąc pod uwagę poziom artystyczny prac ustroniskich młodych plastyków jest pewien sukcesów, dyplomów i medali. W porównaniu z zainteresowaniem warsztatami w innych miejscowościach Ustroniu wypadł bardzo pozytywnie, gdyż w Skoczowie, Golezowie czy Cisownicy brało w nich udział zaledwie po kilka dzieci.

(mat)



Fot. W. Suchta

Sportowym przebojem tej zimy w Ustroniu pozostaną chyba zawody snowboardowe rozegrane na stoku slalomowym na Poniwcu. Największą atrakcją były skoki na desce, co nie należy do rzeczy łatwych. Osiągano odległości nie przekraczające 9 metrów.

Salon Kosmetyczny i Fryzjerski
przy ul. Kościelnej 5
zaprasza
Tel. 54-26-93



Ustron, ul. Piękna 2
tel./fax 543640
zaprasza: 8.00—16.00

- kserokopie, wizytówki, pieczątki, laminowanie
- kserokopiarki o najniższej cenie kopii RICOH, NAS-HUA, INFOTEC (nowe i używane!) oraz SERWIS, części zamienne
- papier, tonery do kserokopiarek
- materiały eksploatacyjne do drukarek Helwett Packard
- regeneracja cartridge: do kserokopiarek Canon oraz drukarek Helwett Packard

Taki se bajani

Starsi ustroniocy może pamjyntajom, że w Ustroniu je taki dóm — jeszcze stoi, co go Papież pobudował. Tak sie mianował tyn człowiek. Tóž nazywajóm tyn dóm papieżówka abo Watykan. (Nie ubliżom naszemu Świyntymu Łojcu — Łon sie urodził jyny we Wadowicach). Jo sie urodziła w tym Watykanie jako pionte dziecko, a było nas siedmioro. Jako nieraz mama mi prawila — jakech sie urodziła, to na zozirki s kawóm, malo kiery prziszel i mamie było strasznie luto. Dom stoi kole piły, stoło tam jeszcze pore drzewianych chałup a tak dokola pola, pola. Niedaleko była sztreka, Bładnica, a wyszyj był cmyntosz żydowski, a potym Goje i Równia. Czy wycie jak wonio drzewo z piły, trzoski, rzoż? Po chlebie, do mie to sóm najlepsze wonie. Tak wónioł mój tata, robił na pile i tak wónioł. Jak dobrze było siedzieć tatowi na kolanach, tulić się do niego i posłóchać jak opowiada, abo czyto. Był taki zmyślny do roboty, co do rynki chycił, to umioł zrobić. Gorki cynowół, drótowół glinioki, strugół rozmaite rogulki, warzechy, zbijoł rozmaite stolki, sztokerliki, zelowół bóty i nabijał ćwiynczkami i blaszkami. Mioł całom skrzynke takich narychtów. Czasym aji nóm jakómsi zobowke wystrugał, kolybeczke, sztokerliczek czy ławeczke. Nejbardziyż zaś mie ciekawilo jak tata robił korónki. Broł bynbynek z klockami, na nich ponawijane były nici i przebiyroł tymi szpuleczkami, a szpyndlików pełno. Spod nich wychodziły szumne czepce a wstawki i do kabotków, a inksze rozmaite wiece piykne i delikatne. Potem to szkróbił, biglowół, aby było jak trzeja. Też rozmaici ludzie przichodzili z garcami do cynowania, z bótkami, a gazdzinkóm tych czepców też musioł narobić.

Prziszel czas, że tata zaczął cosi wyinkszego strugać i heblować. Po jakimś czasie stoła kolybka. A po tym tata wystrugół i wyheblowół do nas dziecek tokóm ławke przy kierej my jodali. Do stołu siadoł jyny tata z mamóm, nejstarszy brat i nejstarszo siostra. Mama na klinku trzymała najmłodszego, co jeszcze nie umioł chodzić, czy siedzieć, a już cosi pojodoł tego jodla co i my. I tak szło. A nóm wszystkim stróżywały Równica i Czantoryja, a rzyka płynyla i szymrzyła i wiele razy jeszcze ludzi zwoływała, bo sie zezlila i z brzegów wychodziła.

Hanka lod Śliwków

POZIOMO: 1) przedmiot niezgody 4) wytrawne do obiadu 6) śpiewający Bogusław 9) czepia się 10) niemiecka metropolia 11) miasto na Kiusiu 12) najszybsza wiadomość 13) sąsiad Pawlaka 14) straszny u Moniuszki 15) chroniła rycerza 16) amerykański grosz 17) mityczny lotnik 18) agencja Novosti (skrót) 19) chroni głowę 20) kolor karciany

PIONOWO: 1) kurak łowny 2) rzadki ptak 3) broniła dostępu do grodu 4) strażnik 5) z ariami 6) pieśń hiszpańska 7) malarz nadworny S. Augusta 11) głośnie zawołanie 13) część tchawicy

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań mija 5 marca.

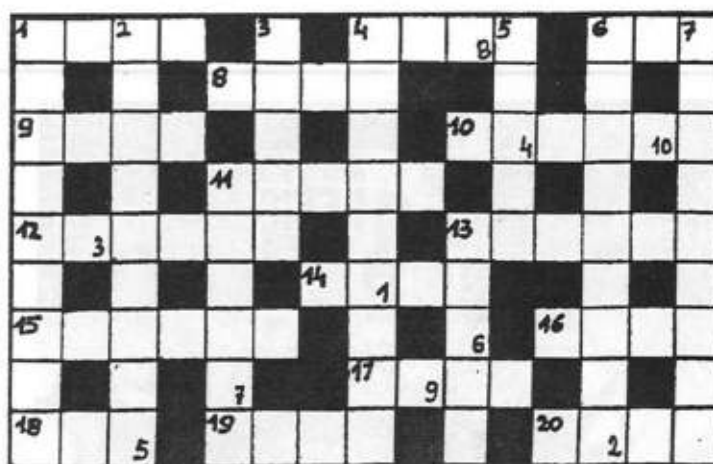
Rozwiązanie Krzyżówki nr 3

PLATKI ŚNIEGU

Nagrodę 10 zł otrzymuje ANNA RASZKA z Ustronia, ul. Traugutta 9. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł • 10 zł



GAZETA USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzimierz Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarec, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Mennicza 10 tel. 5225-43, fax 22-48-43. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 10.2.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 17.2.1995 r.